

Poselstwo dziewiąte

**Organiczne budowanie kościoła jako Ciała Chrystusa
za sprawą procesu duchowego metabolizmu
według wewnętrznego doświadczenia
przez wierzących zamieszkującego Chrystusa**

Wersety biblijne: 2 Sm 7:12–14a; Ef 3:16–21.

I. Druga Księga Samuela 7:12–14a odsłania proroctwo, które za pośrednictwem typologii pokazuje nam, że potrzebujemy, by Bóg wbudował Chrystusa w naszą wewnętrzną konstytucję i w ten sposób przekonstytuował Nim całą naszą istotę – Mt 16:18:

- A. Wieczna ekonomia Boga, zgodna z pragnieniem Jego serca, polega na tym, że wbudowuje On siebie w człowieka i człowieka w siebie (Ef 3:16–17a); to wzajemne mieszkanie jest rzeczywistością Ciała Chrystusa, które znajduje zwieńczenie w Nowej Jerozolimie (J 15:4–5a; 1 J 2:27–28; 3:24; 4:13, 15–16; Obj 21:3, 22).
- B. Boży zamiar w Jego ekonomii polega na wbudowywaniu się w Chrystusie w naszą istotę – 2 Sm 7:12–14a; Ef 3:17a; J 14:20; Ga 4:19:
 - 1. Bóg pragnie wbudować siebie w nas w Chrystusie; wszystko, czym Chrystus jest i czego dokonał, służy temu jednemu – Flp 2:13; Ef 3:17a; Kol 3:10–11.
 - 2. Potrzebujemy, żeby Bóg wbudowywał siebie w Chrystusie w nasze człowieczeństwo, wbudowując siebie w nas w Chrystusie jako nasze życie, naturę i osobę – Ef 3:17a.

II. List do Efezjan 3:16–21 objawia, że Trójjedyny Bóg wszedł w nas, by wykonać dzieło budowania z siebie jako pierwiastka oraz z czegoś z nas w charakterze materiału; obrazuje to przypowieść o siewcy z trzynastego rozdziału Ewangelii Mateusza:

- A. Pan zasiewa siebie jako nasienie życia w sercach ludzi, glebie, żeby móc w nich wzrastać i żyć oraz wyrażać się z ich wnętrza – w. 3.
- B. Nasienie zasiewa się w glebie, żeby czerpało z niej składniki odżywcze i rosło; uzyskane w wyniku tego płody są połączeniem pierwiastków pochodzących zarówno z nasienia, jak i z gleby – w. 23.
- C. Mamy w sobie pewne składniki odżywcze, stworzone przez Boga; w ten sposób Bóg przygotował nas do tego, by w nas wejść i w nas wzrastać; żeby boskie nasienie mogło wzrastać w naszym wnętrzu, Bóg stworzył ludzkiego ducha, zawierającego ludzkie składniki odżywcze, a także ludzkie serce, które jest glebą – 1 J 3:9; 1 P 1:23; Kol 2:19:
 - 1. Tempo, w jakim zrastamy w życiu, zależy nie od boskiego nasienia, lecz od tego, ile składników odżywczych mu zapewnimy; im więcej tych składników mu dostarczymy, tym szybciej nasienie urośnie i tym obficiej rozkwitnie – Ps 78:8; Mt 5:3, 8:

STUDIUM KRYSZALIZUJĄCE PIERWSZEJ I DRUGIEJ KSIĘGI SAMUELA

- a. Jeśli będziemy przebywali w duszy, w naszym naturalnym człowieku, nie będzie żadnych składników odżywczych do wzrostu boskiego nasienia; jeśli jednak zostaniemy wzmocnieni do wewnętrznego człowieka i będziemy zwracali uwagę na swego ducha oraz go ćwiczyli, dostarczymy nasieniu składników odżywczych, a Chrystus uczyni sobie dom w naszym sercu — Ef 3:16–17; Rz 8:6; 1 Tm 4:7.
 - b. Jeśli Pan ma wzrastać w naszym wnętrzu jako nasienie życia i stać się dla nas pełnią radości, musimy całkowicie otworzyć się na Niego i z Nim współpracować, żeby rozprawić się gruntownie ze swoim sercem — Mt 13:3–9, 19–23.
2. Z jednej strony, Bóg wzmacnia nas samym sobą jako pierwiastkiem, a z drugiej, my dostarczamy składników odżywczych; dzięki obu tym rzeczom Bóg w Chrystusie realizuje swoje wewnętrzne dzieło budowania — buduje sobie dom — w całej naszej istocie.
- D. W świetle Biblii wzrost jest tożsamy z budowaniem; Pan Jezus ogłosił: „zbuduję mój kościół” (Mt 16:18); to budowanie dokonuje się za sprawą wzrostu boskiego nasienia w naszym wnętrzu (1 J 3:9; Ef 4:15–16; Kol 2:19; Ef 2:21–22; 1 Kor 3:1, 6–9, 12; 16:13).
- E. Boża ekonomia polega na wbudowywaniu się w nas Boga, żebyśmy mogli doświadczać metabolicznego procesu duchowego trawienia i przyswajania, co prowadzi do przeobrażenia, które jest stopniową i głębszą metaboliczną przemianą w naszym naturalnym życiu; służy to zbudowaniu Ciała Chrystusa i zwieńczeniu Nowej Jerozolimy — 2 Kor 3:18:
1. Aby dokonywało się Boże dzieło budowania, musimy przyjmować, trawić i przyswajać organicznego, pneumatycznego Chrystusa, który jest życiodajnym Duchem, jako duchowy pokarm, napój i oddech — J 6:51, 57; 7:37–39; 20:22.
 2. Kiedy radujemy się Chrystusem, jedząc Go, pijąc i Nim oddychając, zachodzi w nas metaboliczny proces, duchowe trawienie i metabolizm, a Chrystus konstytuuje się w naszej istocie; ten wewnętrzny metabolizm to przeobrażenie, a przeobrażenie to budowanie — Rz 12:2; Flp 1:20–21; por. Obj 21:18; 4:3.
- F. Organiczne budowanie kościoła jako Ciała Chrystusa za sprawą procesu duchowego metabolizmu jest tak naprawdę tym, o czym Jahwe prorokował Dawidowi w formie typologii w Drugiej Księdze Samuela 7:12–14a.

III. W Liście do Efezjan 3:16–21 Paweł modlił się o wewnętrzne doświadczenie przez wierzących zamieszkującego Chrystusa ze względu na organiczne budowanie kościoła jako Ciała Chrystusa — 4:12, 16; 2:21–22:

- A. Paweł modlił się do Ojca, żebyśmy zostali wzmocnieni poprzez Jego Ducha do wewnętrznego człowieka, aby Chrystus mógł uczynić sobie dom w naszych sercach i w ten sposób zajął, posiadł, przepoił i przesycał sobą całą naszą istotę — 3:16–17a.

- B. Trójjedynego Boga można porównać do maszyny, której operatorem był Paweł; musimy opanować jedną lekcję, a mianowicie, że w całym wszechświecie panuje wzniosła zasada; zasada ta polega na tym, że Bóg chce coś uczynić, ale sam będzie jedynie „maszyną” i potrzebuje kogoś, kto będzie jej operatorem:
1. Kiedy Paweł zanosił modlitwę z Listu do Efezjan 3:16–21, był reprezentantem całego Ciała Chrystusa.
 2. Ojciec, Syn i Duch są trzema „częściami” tej powszechnej „maszyny”, a Ciało – jej operatorem; kiedy zanosimy tę modlitwę jako operator, Ojciec działa przez swego Ducha, który jest kanałem, żeby wzmocnić każdą część naszej wewnętrznej istoty do wewnętrznego człowieka, żeby cel, Syn, mógł uczynić sobie dom we wszystkich częściach naszego serca.
- C. Stwierdzenie, że musimy zostać wzmocnieni mocą do wewnętrznego człowieka, wskazuje, iż nie przebywamy w wewnętrznym człowieku, ale żyjemy przeważnie w zewnętrznym człowieku – w. 16; 1:19–22; 3:20.
- D. Chrystus pragnie zająć każdy pokój naszego serca:
1. Wyrażenie *uczynić sobie dom* to w grece tylko jedno słowo: *katoikeo*; słowo to znaczy „osiedlić się”, „założyć dla siebie mieszkanie”, a przedrostek tego słowa, *kata*, znaczy „w dół” – w. 17a.
 2. Kiedy Chrystus czyni sobie dom w głębi naszych serc, my wkorzeniamy się w miłości ze względu na Bożą rolę i ugruntowujemy się w miłości ze względu na Bożą budowlę – w. 17.
 3. Kiedy On czyni sobie dom w naszych sercach, my będziemy pełni siły, by pojąć wraz ze wszystkimi świętymi niezmiernego Chrystusa, którego wymiary są wymiarami wszechświata – w. 18:
 - a. Doświadczenie przez nas Chrystusa w kościele musi być trójwymiarowe, niczym sześcian (mieć szerokość, długość, wysokość i głębokość), i nie może być jednowymiarowe, niczym linia.
 - b. Zarówno w przybytku, jak i w świątyni Święte Świętych było sześcianem – Wj 26:2–8; 1 Krl 6:20.
 - c. Na koniec Nowa Jerozolima, Boża budowla, będzie wiecznym sześcianem, Świętym Świętych, o wymiarach dwunastu tysięcy stadiów – Obj 21:16.
 4. To, że Chrystus czyni sobie dom w naszych sercach, sprawia, iż poznajemy przewyższającą poznanie miłość Chrystusa, abyśmy zostali napełnieni ku całej pełni Trójjedynego Boga ze względu na Jego zbiorowy wyraz, otoczenie Go chwałą – Ef 3:19–21; por. Rdz 24:47, 53, 61–67.
- E. Chrystus buduje kościół, wbudowując siebie w nas, czyli wchodząc do naszego ducha, a następnie rozprzestrzeniając się stamtąd do umysłu, emocji i woli, żeby zająć całą naszą istotę – 2 Tm 4:22; 1 Kor 6:17; Ef 3:17a:
1. Skoro nasze serce to ogół wszystkich naszych wewnętrznych części, centrum naszej wewnętrznej istoty i nasz „przedstawiciel” w zakresie naszych skłonności, uczuć, upodobań

STUDIUM KRYSZALIZUJĄCE PIERWSZEJ I DRUGIEJ KSIĘGI SAMUELA

- i pragnień, to gdy Chrystus czyni sobie w nim dom, sprawuje kontrolę nad całą naszą wewnętrzną istotą i zaopatruje oraz wzmacnia każdą wewnętrzną część samym sobą.
2. Im bardziej Chrystus się w nas rozprzestrzenia, tym bardziej się w nas osiedla i czyni sobie w nas dom, zajmując każdą część naszej wewnętrznej istoty, biorąc je wszystkie w posiadanie i przesycając je sobą.
 3. Aby wypełniło się słowo Chrystusa z Ewangelii Mateusza 16:18 na temat zbudowania kościoła, kościół musi osiągnąć taki stan, w którym wielu świętych pozwoli Mu czynić sobie dom głęboko w ich sercu: brać w posiadanie, zajmować i przesycać całą ich wewnętrzną istotę.
 4. Im bardziej Chrystus zajmuje naszą wewnętrzną istotę, tym bardziej będziemy mogli być zbudowani z innymi w Ciele Chrystusa – Ef 2:21–22; 4:12, 16.
 5. List do Efezjan 3:17 mówi o wkorzeniu i ugruntowaniu w miłości; wkorzenie wskazuje na to, że jesteśmy roślinami i musimy rosnąć, ugruntowanie zaś znaczy, że musimy się budować.
 6. W świetle wersetu 18 jesteśmy ostatecznie pełni siły do tego, by pojąć wielkie jak wszechświat wymiary Chrystusa – szerokość, długość, wysokość i głębokość – nie sami pojedynczo, lecz „wraz ze wszystkimi świętymi”, czyli zbiorowo i wspólnie; objawia to, że musimy być ze sobą zbudowani.
 7. Kiedy Chrystus uczyni sobie dom w naszych sercach, zostanieemy napełnieni ku całej pełni Boga; tą pełnią jest kościół, Ciało Chrystusa, jako zbiorowy wyraz Trójjedynego Boga – w. 19.
 8. Chwała Boga wbudowuje się w kościół, a On wyraża się poprzez kościół ponad wszystko, o co prosimy albo o czym myślimy; stąd Bóg jest otoczony chwałą w kościele – w. 20–21.
- F. List do Efezjan 3:16–21 ukazuje ducha Pawła, jego postawę, modlitwę i wiarę:
1. Przez objawienie dano poznać Pawłowi tajemnicę Chrystusa (w. 3–6); jego duch i postawa zatem – to, co zobaczył, co powiedział i na czym zależało mu w jego sercu – wiązały się z wizją budowania kościoła jako Ciała Chrystusa za sprawą wewnętrznego doświadczenia zamieszkującego Chrystusa.
 2. Ta wizja prześladowała Pawła i stała się jego duchem i postawą; dlatego zaniósł on taką modlitwę (w sferze i pierwiastku wiary), zapisaną w Liście do Efezjan 3:16–21; jeśli ujrzelśmy wizję tego, jak Chrystus buduje kościół jako Ciało Chrystusa za sprawą wewnętrznego doświadczenia zamieszkującego Chrystusa, będziemy mieli ducha Pawła, jego postawę, modlitwę i wiarę, kiedy będziemy służyli Bogu w kościele.